

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., w odroczeniu i przesyłką pocztową 4 zł. 80 gr. za gracień 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., na tekście 20 gr. W numerach świątecznych, oraz z przewiną 25%, z ograniczono 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabeli, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 89,187.

Polskie Biuro Podróży „ORBIS”
w Wilnie, ul. Mickiewicza 11-a, tel. 8—83
wydaje bilety krajowe, zagraniczne i powrotne własnego nakładu do wszystkich stacji kolejowych ponad 100 km. bez żadnej doplaty od taryfy kolejowej.
0—4785

DZIS
każdy kulturalny dom prenumeruje i czyta
KSIAZKI
KATALOG NA ZADANIE
WIBLIOTEKI-DOMU-POLSKIEGO
KWARTALNIK 9 TOMOW ZA 24-6-50 GR.
Warszawa-Chmielna 61 - P.K.O. - 9774

Od Administracji.
Czas odnowić prenumeratę na miesiąc **CZERWIEC.**

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wyjazd wice-ministra Czapskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Podsekretarz stanu w ministerstwie komunikacji Czapski, wyjeżdża do Genewy na posiedzenie Międzynarodowej Komisji Komunikacyjnej do spraw lotnictwa. Odpowiednie materiały ze strony polskiej zostały opracowane przez specjalną komisję, w skład której wchodził przedstawiciel ministerstwa spraw wojsk. i min. komunikacji.

Zmiany w policji.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Szef sekretariatu Komendy Główniej P. P. ppulk. Nagler zostaje przeniesiony do czynnej służby w armji, jego zaś miejsce zajmie oficer do specjalnych poruczeń porucznik Kosiński.

Artykuł Sochackiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Zbiegły z Polski poseł komunistyczny Sochacki, ogłosił w prasie sowieckiej artykuł o parlamencie polskim pod niesłychanym wprost tytułem: „Łańcuchowe psy faszyzmu”.

Uniewinnienie ks. Godlewskiego.

(Tel. od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Sąd Okręgowy w Warszawie rozprawił w dniu wczorajszym sprawę konfiskaty numeru z dnia 22 września 1927 r. „Wiadomości parafji Wszystkich Świętych”, za artykuł p. t. „Co słychać z gen. Zagórskim?” Sąd pokoju skazał ks. Godlewskiego, redaktora i wydawcę na 100 zł. grzywny i zatwierdził konfiskatę w dniu wczorajszym. Sąd Okręgowy uchylił wyrok sądu pokoju, uniewinniając ks. Godlewskiego i uchylając konfiskatę.

Przygotowanie lotu transatlantycznego.

(Tel. od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Z Paryża donoszą, iż próby lot majorów Idzikowskiego i Kubeli trwają 40 godzin, udało się nadspodziewanie dobrze, przy niezbyt sprzyjających warunkach atmosferycznych. W rezerwach znajduje się jeszcze około 1000 litrów benzyny, co pozwoliło jeszcze na 8 godzin lotu. Odłot nastąpi w drugiej połowie czerwca r. b., o ile warunki atmosferyczne nad Atlantykiem pozwolą na to.

Pierwsza serja samochodów polskich.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W najbliższym czasie znana fabryka w Ciechanowicach wypuszcza pierwszą serję polskich samochodów, wykonanych całkowicie z materiału polskiego.

PLENARNE POSIEDZENIE SEJMU.

Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.— Socjaliści chcą podzielić Polskę na autonomiczne prowincje.

WARSZAWA, 5.VI. (Pat.) Dziśszego przedpołudniowe posiedzenie Sejmu poświęcono całkowicie rozprawom nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W dyskusji pierwszy zabrakł głos pos. Bagniški (Wyzw.). Mówca zgłasza wniosek o redukcję budżetu o 30%, a w dalszym ciągu omawia dość długo sprawę wyborów, dowodząc, że administracja nadużyła w tym okresie swoich uprawnień. Kolejny mówca pos. Seidler (BBWR) podnosi czynność prowadzącą Ministerstwa, oświadczając, że zrobiono w tym okresie rzeczy wielkie przełomowe. Kończąc przemówienie swoje mówca oznajmia, że klub jego głosować będzie za budżetem w pierwotnym brzmieniu i przeciwstawia się wszelkim skreśleniom. Następny mówca pos. Pragier (PPS) oświadcza, że stronictwo jego, o ile stawiało wnioski o szereg skreśleń, to kierowało się względami li tylko oszczędnościowymi. Mówca zaznacza jednocześnie, że stronictwo jego nie zgodzi się na okrojenie praw wyborczych w samorządach i podtrzymuje wniosek o autonomię dla terenów zamieszkałych przez mniejszości. Przy omawianiu spraw wyborczych pos. Pragier oświadcza w imieniu swojego klubu, że nie odmawia rządowi prawa do czynnego udziału w wyborach, ale zaznacza, że granica tego prawa leży tam, gdzie się zaczyna wykonanie władzy. Następnie przemawiał poseł Wierczak (Kl. Nar.) deklarując między innymi, że stronictwo jego nie jest opozycją rozszaloną na rząd za bezwzględna walkę wydaną obozowi narodowemu, lecz chce być opozycją twórczą,

go nie rządowi, a państwu. Pos. Czystewski (ChD.) wypowiada się przeciw dążeniom Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie do scentralizowania kredytu ko-

munalnego, a tem samem do zlikwidowania istniejących banków komunalnych. Mówca zapowiada wniesienie w tym duchu rezolucji.

MOWA MINISTRA SKŁADKOWSKIEGO.

(W skróceniu.)

Minister przyznaje, że polecił wojewodom popierać jedynek. Kawaly i psikusy w czasie wyborów.

WARSZAWA, 5.VI. (Pat.) Przemówienie p. ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego wygłoszone na posiedzeniu Sejmu dnia 5 czerwca.

Na wstępie p. minister oświadczył, że nie zamierza zwalczać wszystkich argumentów, które przez cały dzień ciurkiem jak deszcz jesienny przytaczane były podczas dyskusji. Zamierza tylko podkreślić i scharakteryzować pewne zarzuty, te które najbardziej go uderzyły, ażeby na tej zasadzie zrobić ocenę, innych zarzutów.

Replikując pos. Klernikowi, który powiedział, że minister nie sobie nie robi z wotum nieufności tej Izby minister oświadczył: „Poseł ten opiera swe twierdzenie, jak przypuszczam na tem, co powiedziałam w komisji budżetowej, mianowicie, że jako minister spraw wewnętrznych w rządzie Marszałka Piłsudskiego dopokół szczytuję się jego zaufaniem, póty jestem przekonany, że spełniam swój obowiązek zgodnie z dobrem Rzeczypospolitej. Takie jest moje zdanie”.

Każdy z posłów w swoich przemówieniach, kiedy chodziło o scharakteryzowanie budżetu Ministerstwa spraw wewnętrznych nie mówił prawie nic o budżecie, tylko cały czas mówił o wyborach. Wybory są raz na pięć lat i nie przyczyniają się specjalnie do charakterystyki budżetu Minister-

stwa Spraw Wewnętrznych. Oczywiście są to rzeczy, które muszą być wyświetlone i będą wyświetlone gdzieś indziej.

Co się tyczy przeniesienia urzędników, to oświadczam, że rząd w związku z wyborami nikogo nie ruszał. Wojewoda Bniński odszedł na własne żądanie.

Uważałem za swój obowiązek świadomie wziąć udział w wyborach. Wezwałem wówczas imię popierać Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem. To jest moment zaangażowania się rządu w wybory. Okres ten trwał trzy miesiące i zapewne w tym czasie było dużo niedociągnięć i nadużyć. Trzeba je rozważyć i sprawdzić, czy skazyły one wole ludu, czy też były to po prostu drobne kawaly i psikusy (!) Nic dziwnego, że kto w ciągu trzech miesięcy obserwował działalność jakiego starosty może obecnie przytoczyć kilka niedociągnięć. Te niedociągnięcia i nadużycia, chcę razem z Panami przejrzeć i jeśli narobiłem takich świństw, jakie mi panowie zarzucają,—poinicniście panowie wyrazić tu wotum nieufności, ale nie zaczynajcie od funduszu dyspozycyjnego, ani od skreślenia pieniędzy na kerabiny dla policji. Ja stwierdzam, że fundusz dyspozycyjny potrzebny jest dla odparowania penetracji, która ze wszystkich stron wżera się w Polskę, jak szpony. Szpiegostwo się zwiększa.

Posiedzenie Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 5.VI. (Pat.) Rada Ligi Narodów zarejestrowała porozumienie z przewodniczącym trybunału sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze oraz z ministrem spraw zagranicznych Holandji, na postawie którego członkom międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości przysługują

będzie szereg ułatwień i prerogatyw oraz nietykalność dyplomatyczna. Następnie Rada poruczyła min. Zaleskiemu przygotowanie na jedno z bliskich posiedzeń raportu w sprawie żądań albańskich co do własności Albańczyków w Grecji i mniejszości albańskiej w tym kraju.

Min. Zaleski u Chamberlaina.

GENEWA, 5.VI. (Pat.) Minister Zaleski był dzisiaj na śniadaniu u min. Chamberlaina. Po południu

przewidywane jest odbycie konferencji między oboma ministrami.

Akcja Woldemarasa na terenie genewskim.

GENEWA, 5.VI. (Pat.) Premier Woldemaras rozwija na terenie genewskim dużą aktywność w stosunku do licznie reprezentowanej prasy międzynarodowej. Udziela on szeregu wywiadów, w których portarza wszystkie swe znane teorie prawa międzynarodowego i stara się usprawiedliwić prawa Litwy do Wilna. Zapytany o motywy, które mi powołał się ogłaszać w Wilno stolicą Litwy, Woldemaras w wywiadzie z przedstawicielem Telegraph Union podkreślił, że Wilno było ogłoszone stolicą Litwy w pierwszej Konstytucji litewskiej 1918 roku oraz, że umowa o zawieszeniu broni podpisana w Suwałkach, którą Woldemaras niefortunnie nazywa traktatem suwalskim, przyznaje również Wilno Litwie. W teje rozmowie Woldemaras powtórza również, że decyzja Rady Ambasadorów z roku 1923 przyznająca Wilno Polsce nie obowiązuje Litwy, która kompetencji Rady Ambasadorów nie uznaje, nie podpisała bowiem traktatu wersalskiego. Rozmowy Woldemarasa z przedstawicielami prasy wywołują powszechnie nieprzychylnie komentarze, wywoły bowiem litewskiego premiera nie wytrzymują żadnej krytyki prawnej ani logicznej. Jak wiadomo konstytucja litewska legalnie uchwalona przez Sejm w roku 1922 nie mówi o Wilnie, jako o stolicy Litwy. Następnie art. 107 tej konstytucji znosi wyrażnie konstytucję tymczasową z roku 1918. Co zaś do ważności decyzji Konferencji Ambasadorów, to konferencja ta wydała swoją decyzję na żądanie zarówno Lit-

wy, jak i Polski i ważność tej decyzji została uznana przez Litwę w całej rozciągłości w innym wypadku mianowicie przy przyznaniu suwerenności Litwy nad okręgiem Klajpedzkim.

Wczoraj wieczorem Woldemaras odbył dłuższą konferencję z delegatem Niemiec von Schuberem, który poprzednio rozmawiał z Chamberlainem. W kołach politycznych wysuwają się wnioski, że Chamberlain nie chciał rozmawiać bezpośrednio z Woldemarosem, żałony jego postępowaniem w związku z pobytami w Londynie, po którym Woldemaras dawał do zrozumienia, że dekret dotyczący Wilna wydany został w porozumieniu z Chamberlainem.

BERLIN, 5.VI. (Pat.) Korespondent genewski „Vossische Ztg.” donosząc o tem, że minister Zaleski i premier Woldemaras rozwijali wczoraj ożywioną działalność, oświadcza, iż uważa swój obowiązek stwierdzić, iż Woldemaras znajduje obecnie w kołach Rady Ligi Narodów niezbyt wiele sympatii, aczkolwiek nie wszędzie sądzą tak ostro, jak to uczynił w „Journal de Geneve” p. William Martin, który postanowił zasadniczo słuszna tezę w stosunku do Litwy i Polski, że Liga Narodów ma wprawdzie obowiązek broniienia państw mniejszych przed większymi, ale również posiada i obowiązek drugi, a mianowicie broniienia państw większych przeciwko nachałności i trwałemu nacnieniu pokoju przez małe państwa.

Chamberlain piętnuje bezczelność litewską.

GENEWA, 5.VI. (Pat.) Agencja Reutersa donosi, że Chamberlain surowo ocenia postępowanie Woldemarasa. Wobec przedstawicieli

prasy oświadczył angielski minister spraw zagranicznych, że Litwa popełniła szaleństwo anektując w swej konstytucji Wilno.

Woldemaras wybiera się do Paryża.

KOWNO, 5.VI. (Pat.) Według doniesienia „Lietuvos Aidas” premier Woldemaras z Genewy uda

się do Paryża, gdzie spotka się z Briandem.

Niemcy a sprawa litewska.

BERLIN, 5.VI. (Pat.) „Berliner Tageblatt” w depeszy z Genewy uderza na alarm przeciwko grożącej rzekomo Niemcom intrydze francuskiej. Korespondent genewski „Lokal Anzeiger” twierdzi, że Paul-Bancour, który objął dowództwo nad całą grupą Małej Ententy z Polską pozornie zwraca swój atak przeciwko Litwie i Węgrom, ale w gruncie rzeczy prowadzi go przeciwko Niemcom. Akcja ta zmierza do pogrzebienia Woldemarasa, do poddania Litwy pod wpływ Polski i jak twierdzi dalej korespondent genewski „Lokal Anzeiger” do utworzenia Ło kanału Wschodniego, któreby za kończyło okrażanie Niemiec na

Wschodzie. Korespondent tego dziennika dopatruje się ostrza antyniemieckiego nawet w dążeniu do rozszerzenia władzy przewodniczącego Rady Ligi Narodów.

BERLIN, 5.VI. (Pat.) Hubenbergowski „Der Tag.” podaje, tak jak i inne dzienniki nacjonalistyczne wywiad z p. Woldemarosem zmierzający wyraźnie do osłabienia wrażenia noty polskiej w sprawie Wilna. Do wywiadu tego „Der Tag” dodaje swój komentarz, w którym domaga się, aby Niemcy prowadzili w stosunku do Litwy aktywniejszą politykę, i ażeby okazały Litwie parcie.

Prasa francuska o konflikcie polsko-litewskim.

PARYŻ, 5.VI. (Pat.) Szereg pism drukuje tekst noty min. Zaleskiego do Woldemarasa w sprawie ogłoszenia Wilna stolicą Litwy, podkreślając jej pełny godności ton. „Liberte” oświadcza, że umiarkowany charakter odpowiedzi polskiej zasługuje na ogólny podziw. „Paris Midi” zaznacza, że Liga Narodów znajduje się z powodu wystąpienia Woldemarasa wobec dwóch alternatyw, albo pozostawić poszczególne państwom rozwiązywanie między sobą najtrudniejszych zagadnień, co byłoby dozwolone niemocy i grezłoby egzystencji samej Ligi, albo rozstrzygnąć kwestję litewską nie pozwalając uchylać się poszczególnym państwom od tej decyzji. Lecz dlatego należy nadać Lidze większą władzę i umożliwić jej szybkie działanie oraz wyposażyć ją w siłę zbrojną, która by nakazyła wykonanie tej decyzji. Jacques Bainville w „Action Francaise” zaznacza, że rząd polski doskonale odpowiedział na prowo-

wołanie litewską nie dając się unieść wzruszeniu, lecz stanowczo zaznaczając, że władza Wilnem na zasadach prawie ustalonych. August Gauvain w „Journal des Debats” podkreśla ogólnie zdziwienie z jakim przyjęto ogłoszenie przez Litwę Wilna swą stolicą i zaznacza, że gdyby podobny ustęp włączony był do konstytucji litewskiej przed oficjalnym przyznaniem Polsce Wilna to ostatecznie mógłby w niej pozostać.

Natomiast przechodzi wszelkie dozwolone granice, włączenie podobnego ustępu do Konstytucji po tem, gdy mocarstwa przyznały Wilno Polsce, a Rada Ligi kwestia Woldemarosa wznowił z Polską normalne stosunki. „Home Libre” podkreśla, że wina opóźnienia w dojdzie do porozumienia między Polską a Litwą spada niewątpliwie na Woldemarasa, którego ostatni gest w sprawie Wilna świadczy najlepiej o nastrojach kierowników polityki litewskiej.

Buisson przewodniczącym Izby francuskiej.

PARYŻ, 5.VI. (Pat.) Fernand Buisson został obrany na stanowisko przewodniczącego Izby

327 głosami przeciwko 244. Drugim kandydatem był Franklin Bouillon.

Konflikt jugosłowiańsko-włoski załagodzony.

MEDJOLAN, 5.VI. (Pat.) Mussolini upoważnił posła włoskiego w Belogrodzie gen. Bodrero do zakomunikowania rządowi jugosłowiańskiemu, że odpowiedź Ma-

rinkowicza na protest włoski przyjęła z zadowolaniem do wiadomości. Konflikt jugosłowiańsko-włoski uważa Mussolini za załagodzony.

General Nobile na ziemi Francuska Józefa.

MOSKWA, 5.VI. (Pat.) Agencja Tass donosi, że oprócz rajodępcy pochodzącej ze sterowca „Italia”, a przechwyconej przez radioamatora w Woźniesińsku, radiostacja w Obdorsku również otrzymała depeszę radiową od załogi „Italia” z doniesieniem o wyładowaniu na ziemi Francuska Józefa.

MOSKWA, 5.VI. (Pat.) Z Murmańska potwierdzają wiadomość radiową o wyładowaniu „Italia” na ziemi Francuska Józefa. Statek Łuczynski, znajdujący się w pobliżu wybrzeża murmańskiego, przejął także sygnały „Italia”, jednakże z powodu złych warunków atmosferycznych nie mógł odcyfrować całej depeszy.

WYPADKI W CHINACH.

Echa zamachu na Czang-Tso-Lina.

TOKIO, 5.VI. (Pat.) Według doniesień telegraficznych z Mukden, zmarł tam Wu Czung-Czeng, który w czasie wczorajszego zamachu na Czang-Tso Lina odniósł ciężkie rany. Śmierć jego trzymająca jest jednak w tajemnicy ze względu na niepokój, jaki wiadomość ta mogłaby wywołać wśród wojsk prowincji, której był gubernatorem. Według następnej depeszy z Tokio wiadomość ta o śmierci Wu Czung-Czenga, gubernatora prowincji Chal-Lung-Siang została urzędowo potwierdzona. Premier ostatniego gabinetu pekińskiego jest chory skutkiem doznanego od zamachu wstrząsu nerwowego.

Drobne wiadomości.

Wycieczka Polek z Ameryki.

LWÓW, 5.VI. (Pat.) Wczoraj o godz. 22 min. 15 przybyła do Lwowa wycieczka polek z Ameryki. Dworzec główny był udekorowany flagami o barwach narodowych. Na peronie w salach recepcyjnych zgromadzili się na powitanie gości przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i miejskich oraz liczne delegacje związków i stowarzyszeń, zwłaszcza kobiecych. Po przybyciu pociągu orkiestra kolejowa odegrała hymn narodowy, poczem przemawiali imieniem miasta prof. Matakiewicz, inieniem komitetu przyjęcia p. Lubomirska, wreszcie powitała gości pos. Jaworska. Wycieczka zabawi we Lwowie dwa dni.

Kursy nauczycielskie.

Znaczny odsetek młodzieży, szczególniejszej do przekonania, że nie będzie w stanie przezwyciężyć trudności, związanych z maturą gimnazjalną, albo też nie wie, co poczynić ze sobą po uzyskaniu matury gimnazjalnej. Wiele z nich pragnie jednak dalej się kształcić i chciałoby się poświęcić zawodowi nauczycielskiemu. By tej licznej rzeszy umożliwić dalszą naukę i uzyskanie pracy, Zarząd Twa Szkoły Średniej uruchomił, za zezwoleniem Kuratorjum, Pierzy Gimnazjum żeńskim w Ostrołęce Kursy nauczycielskie (statut z 18-IX-1920. Dz. Urz. 23 — 20 poz. 154).

Naczelne Kierownictwo powyższych zakładów naukowych, należy do Sióstr Misjonarek św. Rodziny. Przy tychże zakładach mieści się internet przywatny S. S. Misjonarek dla uczennic. Informacyjnie udziela Dyrekcja (można listownie).

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża,

Konferencja polityczna Chamberlaina z Briandem.

Jak już donosiliśmy, w drodze do Genewy zatrzymał się Chamberlain w Paryżu, celem naradzenia się z Briandem, który z powodu choroby nie bierze udziału w obecnej sesji Rady Ligi Narodów. Zastępuje go Boncour, którego rola zresztą jest bardzo ograniczona, jako że najważniejsze sprawy zostały definitywnie omówione i postanowione na sobotniej konferencji między Chamberlainem a Briandem.

Oprócz spraw, które są na porządku dziennym Rady Ligi Narodów, omówiono jeszcze kwestyj polityki międzynarodowej, a więc sprawę paktu Kelloga, sytuację w Chinach, sprawę zatargu włosko-jugosłowiańskiego, nową sytuację w Niemczech po wyborach, kwestję optantów i szereg innych. Po naradzie z Briandem, udzielił Chamberlain wywiadu przedstawicielom prasy, których zapewnił o serdecznym tonie rozmowy swej z francuskim ministrem spraw zagranicznych, o tem, że we wszystkich sprawach osiągnięte zostało najpełniejsze porozumienie. Co do dalszych szczegółów, wynurzenia Chamberlaina były wprawdzie dość skąpe i ogólnikowe, mimo to, zamieszcza prasa zagraniczna wszystkich krajów obszernie sprawozdania, poświęcone spotkaniu obydwu mężów stanu, przywiązując doń wielkie znaczenie.

Sprawa rozbrojenia prawdopodobnie nie będzie wcale, lub tylko pobieżnie poruszona na obecnym zebraniu Rady L. N., natomiast będzie ona przedmiotem obrad plenarnej sesji Ligi Narodów we wrześniu.

W głosnej sprawie węgierskiego szmuglu orewa, postanowiono nie pociągać Węgier do odpowiedzialności, natomiast poczynał zarządzenia, któreby w przyszłości uniemożliwiły tajny handel bronią.

Co się tyczy amerykańskiego projektu pokojowego Kelloga, to dojdzie on prawdopodobnie do skutku, z niektórymi zmianami i zastrzeżeniami poczynionymi przez Francję. Chamberlain oświadczył przy tej sposobności dziennikarzowi, iż projekt Kelloga w niczem nie uszczuplił zakresu działalności i wpływów Ligi Narodów.

Co się tyczy kwestji optantów to ta również prawdopodobnie zostanie odłożona do września.

Największe zainteresowanie budzi jednak nie tylko u nas, ale i zagranicą sprawa polsko-litewska.

Ze była ona przedmiotem obrad pomiędzy Briandem a Chamberlainem, o tem wiemy z oświadczenia ministra angielskiego, który wspominał o tem w wywiadzie, zapewniając iż poinformował kolegę swego francuskiego szczegółowo o wizycie Woldemarasa w Londynie, o sytuacji, jaka się wytworzyła skutkiem ogłoszenia nowej konstytucji litewskiej ze znanym punktem, dotyczącym Wilna jako stolicy i że doszedł z Briandem do zupełnego porozumienia.

Dalszych szczegółów tej sprawy Chamberlain nie poruszył wprawdzie w swej sobotniej rozmowie z dziennikarzami, natomiast znajdujemy całą wiankę ciekawych informacji w różnych pismach zagranicznych. Tak np. dobrze zazwyczaj poinformowany „Petit parisien” twierdzi, iż Chamberlain przy całym swym umiarkowaniu, zimnej krwi i dyplomatycznej rezerwie jest wielce oburzony postępowaniem Woldemarasa, który nietaktowną wzmianką o Wilnie niesłychanie zawiązał i zaciemnił sytuację, która poczyniła się stopniowo wyjaśniać. Gdyby nie szczerze pokojowa intencja rządu polskiego, można było się obawiać, że wyskok Woldemarasa posłuży za *casus belli*. Woldemarasowi trzeba pokazać, że Liga Narodów potrafi utrzymać swój autorytet.

Jednocześnie prawie ukazała się w paryskiej „Information” wiadomość, jakoby Paryż, Londyn i Berlin doszły ze sobą do porozumienia, aby nareszcie położyć kres wicherzom Woldemarasa, który lekceważy zalecenia Ligi Narodów w sprawie polskiej. Trzy wymienione państwa mają zamiar, jak zapewnia „Information” dać „dyktatorowi” kowieńskiemu „poważną naukę”.

Fragmety.

Warszawa, 5 czerwca. Dyskusja nad budżetem ministerjum oświaty została zakończona. Była ona osobliwa. Jedynie przemówienie merytoryczne, programowe i zasadnicze wygłosił pos. Kordecki. Cechowało je mocne podkreślenie konieczności wychowania narodowego i religijnego. Bardzo stanowczy był protest przeciwko wystąpieniu pos. Czapińskiego, który w imieniu socjalistów, nie mając odwagi wystąpienia przeciwko Kościołowi i religii, podpowiadał potrzebę rozdzielenia Kościoła od Państwa.

Wystąpienie p. Kordeckiego było jedyne w czasie całej dyskusji, podnoszące zagadnienia wychowania ze stanowiska ideowego. Żadne inne już tych kwestii nie tykało. Nawet p. minister Dobrucki nie dotknął tych zagadnień ani słowem. A przeciwko ministrowi, którzy o zagadnieniach wychowania narodowego, o potrzebie wytworzenia nowego typu obywatela mówili w sejmie i śmiało postawieniem kwestji zyskali aplauz i prawej i lewej strony Izby: był to min. Stanisław Grabski, którego działalność zgoli się nie uznaje, a zaczyna wszystko od dnia stworzenia t. j. od wybuchu majowego, potępiając wszystko w czambuł. Mieliśmy w Izbie wielką dyskusję katolicką.

Sprawa katolicyzmu zarzysowała się bardzo silnie i wywołała różnorodne oddźwięki.

Lewica z coraz większą jasnością stawia zasadę wyrzucenia katolicyzmu poza nawias życia społecznego. Mowy pp. Czapińskiego i Dąbskiego jasno dowodzą, iż stoją na gruncie bezwzględnej wiary z Kościołem katolickim.

Stere stronnictwa, jak Związek Lud. Nar. i Chrz. Dem., jak zwykle stanęły w obronie katolicyzmu, wychodząc konsekwentnie z swych założeń społecznych i przekonań religijnych. Poseł Okulicz jako dyrektor departamentu wyznają nie odznaczał się przychylnością do katolicyzmu, to też jego mowa była pełna zastrzeżeń, by go o wrogię do katolicyzmu stanowisko nie posiadano.

Poprawił złe wrażenia, jakie p. Okulicz wywołał pos. ks. Madej z 30 stki: jego zdaniem lewica pod pozorem walki z klerem czy klerikalizmem zmierza do dechrystianizacji społeczeństwa, co wynika z ich poglądu społeczno-politycznego. Bardzo ciekawe i trafne ujęcie.

Szczególnie postawił ostro kwestję na gruncie politycznym pos. Piasecki, młody publicysta kierunku zachowawczego; on skierował cały atak na Związek Lud. Nar. Znakomicie mu replikował pos. Swiecki, przypominając, iż

Narodów w sprawie polskiej. Trzy wymienione państwa mają zamiar, jak zapewnia „Information” dać „dyktatorowi” kowieńskiemu „poważną naukę”.

Co do porozumienia się w tej sprawie Francji z Anglią to wiadomość „Information” jest zupełnie z tem, co w bardziej ogólniejszej formie powiedział Chamberlain. Natomiast wywołanym wydarzeniem w tem porozumieniu udział Niemiec, które przecie są ukrytą sprężyną kierującą polityką kowieńską. Jakoż nacjonalistyczna niemiecka agencja „Tel. Union” nie spieszyla niezwłocznie sprostować wiadomość pisma francuskiego w tym sensie, że Niemcy zachowują w stosunkach polsko-litewskich najdalej posuniętą neutralność i dla tego nie może być mowy o udziale Niemiec w akcji pouczenia Woldemarasa, o której pisze „Information”.

Z innych pism niemieckich porusza sprawę polsko-litewską „Neue Freie Presse”, zaznaczając iż jest najważniejszym punktem obecnej sesji Rady L. N.; powstrzymuje się jednak od wszelkich komentarzów.

Londyński „Times” w artykule widocznie inspirowanym przez angielskie min. spraw zagranicznych udziela Litwinom życzliwej ale stanowczej rady aby... zapomnieli o Wilnie.

Nareszcie donosi genewski korespondent ag. „Havasa” iż tamtejsze koleżki dyplomatyczne liczą się bardzo z głosami prasy francuskiej, domagającej się, by Liga Narodów nareszcie zdobyła się na stanowczy krok w sprawie polsko-litewskiego konfliktu. W Genewie panuje naogół wielkie niezadowolone z zachowania się Woldemarasa. Ogólnie też panuje zdanie, że Liga Narodów winna oficjalnie zażądać od Litwy wyjaśnienia na jakiej podst. wie prawnej ogłosiła Wilno za swą stolicę. Bawiący obecnie, jak wiadomo,

katolicyzm głosi solidaryzm społeczny. Związek Lud. Nar., głosząc to od początku i różniąc się tem od Chrz. Dem., że jest i był zawsze obozami wszechstanowym, jest w swej osnowie katolicki. Ponadto stoi na gruncie programu katolickiego a tamsamem obrony Kościoła katolickiego. Pos. Swiecki zaznaczył, iż nie odmawia poszczególnym członkom Jedynek przekonań katolickich, jednak w całokształcie swym jako organizacja polityczna różnych wyznań, nawet niechrześcijańskich i deulnych poglądów religijnych, nie może pretendować do nazwy obozu katolickiego. Zastrzegła się, iż Zw. Lud. Nar. nie przypisuje sobie monopolu katolicyzmu, przeciwienie życzy sobie, by wszystkie kluby polityczne nie tylko przyjęły nazwę, ale i były w życiu katolickie.

Jakkolwiek kilkakrotnie min. Dobrucki zabierał głos, jakkolwiek posł jedynkowy ks. Madej apelował do rządu, by rząd nie dopuścił do prób pogwałcenia praw Kościoła i by okólnik Bartla w sprawie praktyk religijnych był ściśle przestrzegany—nie znalazł w tej materji ani słowa. Wspomniał tylko w pewnym ustępie, że rząd dba o uposażenie duchowieństwa, jeśli zaś się ono wyraża w cyfrach nieodpowiednie do tego, że rząd nie posiada jeszcze dokładnego zestawienia etatów; zmiany jakiegokolwiek w budżecie są niemożliwe, ponieważ cyfry są wynikiem bezpośrednim Koncordatu. Lec o zagadnieniach poruszanych, wchodzących w istotę rzeczy — nic!

Szybko przeszły inne budżety, bo nikt przy nich nie zabierał głosu. Budżet: Prezydenta, Sejmu i Senatu, Najw. Kontroli Państwa, przydjum rady ministrów, min. spraw zagranicznych—mamy już za sobą.

Przy budżecie przydjum rady ministrów Jedynek wytrwale walczy o utrzymanie „Gazety lwowskiej” i „Gazety poznańskiej i pomorskiej”. Mówca jej p. Walewski argumentował w sposób wysoce osobliwy: — „Gazeta Poznańska i Pomorska jest przeniesieniem idei „Gazety lwowskiej” na grunt Wielkopolski, gdzie wykładnik myśli państwowej jest szczególnie potrzebny!

Taka argumentacja ubliża Jedynekowi polskiej i najbardziej państwowości oddanej. Chcemy wierzyc, że nawet redakcja „G.P.P.” zarumieni się ze wstydu na taką argumentację. Nie można identyfikować Państwa z rządem, jak to systematycznie czyni Jedynek. Przy budżecie MSZ referent p. Krzyżanowski przypomniał nasze niezaspokojone przez Rosję na-

w Genewie Woldemaras prowadził tajne narady z niemieckim podsekretarzem stanu Schubertem i... nadrabia miną. Oświadczył on przedstawicielom prasy, iż „nie widzi prawnej możliwości, któraby pozwoliła Radzie Ligi rozpatrywać sprawę litewsko-polską, zwłaszcza, że Litwa nie podpisała traktatu Wersalskiego”.

Mniej pewnym natomiast, a nawet bardzo minorowym jest ton bardzo litewski, na którą widocznie oddziaływały depnymyjąco głosy prasy francuskiej i angielskiej.

„Lietuvos Žinios” w artykule poświęconym obecnej sesji Rady Ligi Narodów przewiduje, iż Rada nie uwzględni stanowiska litewskiego, że Anglija zapatrjuje się na sprawę wileńską przez warszawskie okulary, co się tyczy Francji, to ta oddawna stoi po stronie polskiej. Wobec tego należy przypuszczać, iż Rada Ligi Narodów zaproponuje Litwie w najbliższym czasie porozumienie się z Polską, nie dotykając sprawy wileńskiej. Taka propozycja—z daniem pisma litewskiego—będzie upokorzeniem Litwy na terenie międzynarodowym.

Przewidywania „Lietuvos Žinios” na ogół wydają się trafne, pytanie tylko, kiedy się sprawdzą. Według bowiem informacji „Petit Parisien” kwestja polsko-litewska, podobnie jak i inne ważniejsze sprawy, nie zostanie zdecydowana podczas obecnej sesji Rady Ligi Narodów, lecz odłożona do następnego, wrześniowego plenarnego zjazdu.

Rzekome pomiędzy Chamberlainem a Briandem doszło i pod tym względem do porozumienia, co się zaś tyczy polskiego min. Zaleskiego to ten według informacji pisma francuskiego, również nie jest przeciwnym odłożeniu sprawy do września, by wtedy, wobec całego areopagu Li i Narodów złożyć dowody oczywistej złej woli z jaką postępuje Litwa.

leżności, wynikające z Traktatu Ryskiego, dotąd zgola nie uiszczono. Ale p. minister skarbu chyba te należności wpisuje na pozycję bardzo wątpliwych do realizacji.

Jedynym mówcą przy tym budżecie był pos. Radziwiłł. Dwa momenty z jego mowy posiadają walor: —

Polityka polska i obecnie nie idzie w kierunku, aby stwarzać jakiegokolwiek trudności np. na tle tendencji porozumienia się Francji z Niemcami. Mamy zaufanie do naszej sojusznicy, że jakiegokolwiek porozumienie z Niemcami, wynikające z Traktatu Ryskiego, dotąd zgola nie uiszczono. Ale p. minister skarbu chyba te należności wpisuje na pozycję bardzo wątpliwych do realizacji.

Niemcy mogą płacić sumy reparacyjne.

W najpoważniejszym fachowym czasopiśmie angielskim „Economist” ukazał się artykuł korespondenta berlińskiego tego pisma Roberta Longa p. t. „Bajki reparacyjne” („The Mythology of Reparations”), którego myślą przewodnią jest, iż Niemcy są w stanie płacić sumy reparacyjne według planu Davasa. Jeżeli sprzymierzeńcy ciężary im zmniejszą zasługując będą na baty. W powiadaniach o trudnościach na jakie napotyka obecnie plan Davasa, lub napatknie może w przyszłości, niema słowa prawdy. Jeżeli się mówi, że plan Davasa ulegnie rozbiciu, jest to tak samo fałszem jak to, że Niemcy wcale nie borykają się z niedostatkami węgla, lub że wkrótce z powodu braku węgla wybuchnie w Niemczech rewolucja. Tego rodzaju przeprowadzenie są również błędne jak to że zmniejsza się produkcja żelaza w Europie lub, że nigdy nie zdołają Niemcy osiągnąć wysokości swych przedwojennych oszczędności.

nem państwem nie może nigdy narazić nas na niespodzianki.

— Jesteśmy gotowi w stosunku do Rzeszy zapoczątkować erę pokojową, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Na jedną rzecz Polska się nie zgodzi, żeby pod pretekstem stosunków gospodarczych poruszane były jakieś rzeczy polityczne.

Nie chcą prowadzić dyskusji pod nieobecność ministra Zaleskiego, bawiącego w Genewie. Sejm okazał wielką dojrzałość polityczną. H. W.

Kto tak twierdzi nie zna istoty Niemiec.

Zdaniem Longa obecny stopień dobrobytu Niemiec pozwala na znoszenie ciężarów. W ciągu 5 lat Niemcy będą dwa razy tyle a nawet więcej oszczędzać niż w 1927 r. Będzie to wynosić 20 000 milionów rocznie. Wypłacanie zaś 2 500 milionów na sumy reparacyjne nie będzie stanowić wielkiego ciężaru. Przymus płacenia sum reparacyjnych według autora artykułu, nie przyczyni żadnych strat Niemcom, tylko odejmie pewien procent z dochodów.

Oczywiście można dług Niemiec anulować, lecz nie oznacza to potrzeby zmiany planu Davasa ani zmiany obecnego wyplat rocznych.

Na podstawie starej historii, a jeszcze więcej na podstawie li sterji ostatnich trzech lat można wywnioskować, że Niemcy 132 miliony, które w 1921 r. im narzucone, zapłacić mogą.

MYDŁO ALKALICZNE
KARPIŃSKIEGO
DLA OSÓB Z CERA
POLYSKUJĄCĄ SKŁONNĄ DO WĄGRÓW
TOW. AKC.
FR. KARPIŃSKI
W WARSZAWIE

mickim w Uroczystej Procesji w dniu Bożego Ciała zbiórka we czwartek 7 go bm. punktualnie o godz. 10 ej na podwórku Piotra Skargi. Poszczególne organizacje Akademickie proszone są by ze swej strony zachęcały zachęcić kolegów do licznego udziału w powyższej Uroczystości.

Centrala Chrześc. Związków Zawodowych wzywa wszystkich członków do udziału w procesji Bożego Ciała, Zbiórka w dniu uroczystości o godz. 9 rano w lokalu Centrali ul. ś. to J.ńska 3.

Z Litwy.

„Lietuvos Aidas“ o nocie min. Zaleskiego.

KOWNO, 5.VI. Tel. wł. W związku z ostatnią notą polską do Litwy z powodu ogłoszenia nowej konstytucji litewskiej „Lietuvos Aidas” wskazuje na to, że Wilno w charakterze stolicy Litwy figuruje już w akcie proklamowania niezawisłości litewskiej. Nowa konstytucja potwierdza więc, utrzymuje „Lietuvos Aidas”, stan istniejący już do tej pory. Fakt okupacji Wileńszczyzny — zdaniem dziennika nie stwarza jeszcze nowej sytuacji prawnej. Dlatego też nota polska jest rzekomo niezasadzona, tembardziej, że i Rada Ligi Narodów w swej rezolucji grudniowej uznała kwestję wileńską za sporną.

Nowe władze uniwersytetu litewskiego.

W niedzielę 4 b. m. odbyło się posiedzenie Rady uniwersytetu litewskiego, na którym dokonano wyborów władz uniwersyteckich na 1928-29 rok akademicki. Rektorem został tegoroczny prorektor prof. P. Jodele. Na prorektora obrano prof. W. Czepinskisa, który już po raz drugi ma piastować tę wysoką godność. Nowi elekci przystąpią do urzędowania zdm. 15 września b. r. — początkiem nowego roku akademickiego.

Otwarcie 2 nowych szkół rosyjskich w Litwie.

Centralna rada staroobrzędowych poczyniła w lutym b. r. zabieg w ministerstwie oświaty, by zezwolono na otwarcie kilku szkół rosyjskich dla upamiętnienia 10-lecia niepodległości Litwy. Obecnie Ministerstwo Oświaty zezwoliło na otwarcie 2 szkół, we wsi Rymki i Białomirskich gm. Janowskiej i Pol. Kowieńskiego gm.

Z Białorusi Sowieckiej.

Pobicie korespondenta wiejskiego.

We wsi Gruboszyzna obwo. du Krajskiego od dłuższego czasu ludność niezadowolona była z działalnością zarządu kooperatywy wiejskiej, na czele której stał przewodniczący sowietu wiejskiego, oraz sekretarz sowietu Gubawicz, który pełnił wówczas funkcję t. zw. korespondenta wiejskiego. Z powodu ciężkich warunków żywnościowych, ludność domagała się sprowadzenia zboża. Zboże nadeszło, jednak kooperatywa go nie wydawała, pomimo próśb i gróźb. Kierownik kooperatywy obawiając się następstw wyjechał do Mńska. Na korespondenta, dokonano napadu, pobito go i wdarło się do kooperatywy. Część zboża została już przedtem sprzedana przez obu zarządzających. Zboże znajdujące się w kooperatywie rozdzielili, pomiędzy siebie, przyczem nie obeszło się bez bójk. (z)

Zatarg w tartaku w Białoruczcu.

Onegdaj w tartaku leśnym w Białoruczcu w rejonie Radoszkowicz wybuchł zatarg pomiędzy robotnikami, a zarządem tartaku. W czasie zatargu dyrektor tartaku czynnie związał jednego z robotników, który w odpowiedzi wystrzelał z rewolweru zabij dyrektora. W czasie tego powstała zamieszanie i bójka. 3 robotników jest rannych.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Dla rodziny Mutelów Emeryt 5 zł.
Dla biednych dzieci Emeryt 2 zł.
Na budowę kościoła św. Terenii w Kamionce bezimiennie 20 zł.

PRZED UROCZYSTOŚCIĄ BOŻEGO CIAŁA.

Porządek uroczystości.

Uroczysta procesja Bożego Ciała odbędzie się jutro, t. j. we czwartek po Sumie, która rozpocznie się w Bazylice Metropolitalnej punktualnie o godz. 10. Sumę pomyślnie celebrować będzie J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Wileński.

W razie złej pogody zrana, procesja odbędzie się w tym samym dniu po niesporach, t. j. o godz. 4 po poł. Gdyby zaś nie mogła odbyć się po niesporach, odłożona zostanie na niedzielę 10 czerwca.

Uczestnicy procesji ustawią się w porządku następującym:

- Orkiestra wojskowa.
- Szkoły państwowe, 2. Szkoła Tow. „Caritas”, 3. Szkoła Sióstr Salezjanek, 4. Zakład XX. Salezjanów.
- Szkoła zawodowa żeńska im. św. Józefa, 2. Liceum żeńskie P. P. Benedyktynki, 3. Liceum żeńskie im. Filomostów, 4. Szkoła Przemysłowo Handlowa żeńska im. Dmochowskiej, 5. Gimnazjum im. T. Crackiego, 6. Seminarjum Nauz. żeńskie im. Królowej Jadwigi, 7. Gmn. żeńskie im. Czartoryskiej, 8. Gmn. żeńskie im. E. Orszkowskiej, 9. Gmn. żeńskie Sióstr Nazaretanek, 10. Szkoła Techniczna, 11. Męska średnia szkoła handl. Stow. Kupców i Przemysłowców, 12. Gmn. męskie OO. Jezuitów, 13. Gmn. męskie im. J. Lelewela, 14. Gmn. męskie im. J. Słowackiego, 15. Gmn. męskie im. kr. Zygmunta Augusta.
- Związki i stowarzyszenia zawodowe: 1. Liga Robotnicza św. Kazimierza, 2. Chrześc. Związki Zawodowe, 3. Związek w Centrali Chrz. Zw. Zaw. (w ilości 12), 3. Zw. niższych funkcjonariuszów państwowych, 4. Zw. Prac. Poczt. i Telegr., 5. Cechy Rzemieślnicze (w ilości 16), 6. Stow. Kupców i Przemysł. m. Wilna, 7. Polski Zw. Kolejarców, 8. Kolejowa Straż pożarna st. Wilno.
- Stow. sportowe, ideowe, filantropijne i religijne: 1. Stow. Młodzieży Polskiej żeńskiej i męskiej m. Wilna, 2. Korporacje akademickie: a) Konwent „Conrada”, b) Konw. „Leonidania”, c) Konw. „Cresovia”, d) Konw. „Vilnensia”, e) Konw. „Bateria”, f) Konw. „Polonia”, g) Wil. Komitet Akademicki, 3. Wil. Tow. Cyklistów, 4. Liga Morska i Rieczna, 5. Tow. gimn. „Sokół”, 6. Stow. Dowborczyków, 7. Zw. Hallerczyków, 8. Narod. Organiz. Kobiet, 9. Stow. „Dzieci Merji”, 10. Sodal. św. Piotra Klawera, 11. Trzeci zakon św. Franciszka, 12. Tow. Pań św. Wincencego a Paulo, 13. Katol. Zw. Polek, 14. Sodaliczki Marjańskie, 15. Arcybr. Serca Jezusa z kości. św. Bartłomieja, 16. Arcybr. Straż Honor. N. Serca Jezusa, 17. Apostolstwo Modlitwy, 18. Koło Eucharystyczne.
- Procesje kościelne z kościołów m. Wilna, 2. Piętrzymka urzęd. kol. dyr. Radomskiej z Bydgoszczy.
- Chór.
- Duchowieństwo świeckie, zakonne oraz zakonice.
- Bezpośrednio za baldachimem idą: 1. Przedstawiciele wyższych władz cywilnych, wojskowych i miejskich, 2. Rektor i Sen. U. S. B., 3) Przydjum Sądown.

X. Wojskowa kompanja honorowa z orkiestra.

Dla uczestników procesji, wymienionych w p. IX, zostanie zarezerwowane miejsce przed prezbiterjum.

Wszyscy uczestnicy procesji winni iść w szeregach, stosownie do otrzymanych wskazówek. Inne zaś osoby uprasza się usilnie o nieprzyłączanie się do grup i związków, idących zborowo w orszaku procesjonalnym.

W celu utrzymania należytego porządku wszyscy uczestnicy winni bezwzględnie się stosować do wskazówek księży, którym zlecona została opieka nad poszczególnymi częściami procesji.

Procesja będzie przechodziła przez ulice: Zamkowa, św. Jańska, Dominikańska, Wileńską, Orszkowską i Mickiewicza.

Na zakończenie będzie udzielone przy Bazylice Metropolitalnej uroczyste błogosławieństwo.

Wszystkich właścicieli domów oraz mieszkańców domów, położonych przy ulicach, przez które przechodzić będzie pochód procesjonalny, uprasza się o przyozdobienie, w miarę możności fasad domów, okien, balkonów i wystaw sklepowych.

Narodowa Organizacja Kobiet zaprasza swoje członkinie do wspólnego wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała. Zbiórka w sekretarjacie — Metropolitalna 1 o g. 10 tej rano punktualnie. Koła dzielnicowe proszone są o przysłanie delegatek.

Zrząd Tow. Gimn. „Sokół” w Wilnie wzywa wszystkich członków do stawienia się we czwartek dn. 7 b. m. o godz. 9½ rano do lokalu T-wa (ul. Wileńska 10), skąd ze sztandarem i orkiestrą zebrań udadzą się na miejsce wyznaczone dla wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała. Dla Druhow i Druhen posiadających mundury, strój mundurowy obowiązujący.

Próba T-wa „Lutnia” przed uroczystością Bożego Ciała. Zarząd Wil. T-wa Muzycznego „Lutnia” zwraca się do wszystkich organizacji śpiewających z prośbą o wzięcie udziału w uroczystej procesji Bożego Ciała i w pieniacz religijny, oraz o przybycie na jedną tylko próbę we środę 6 go b. m. o g. 7 wieczorem do sal prób T-wa „Lutnia”, (A. Mickiewicza 6).

Zarząd Związku Cechów niżej wymienionych proszą Zarządy Cechów i ich członków o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w derocznej procesji w dniu Bożego Ciała.

Zbiórka Cechów ze sztandarami 7 czerwca br. punktualnie o godz. 9½ rano przy ul. Niemieckiej 25.

Zbiórka K. Z. P. Uprasza się wszystkich członków Katolickiego Związku Polek o zebranie się jak najliczniejsze w dzień Bożego Ciała o godz. 10½ r. w mieszkaniu P. Leńkiej, Mickiewicza 19—2 — dla wzięcia udziału w procesji.

Zarząd Polskiego Związku Kolejarzy wzywa swych członków do jaknajliczniejszego zebrania się w czwartek dnia 7 bm. o godz. 9 rano w lokalu związku przy ul. Wileńskiej Nr 4, celem wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała.

Wileński Komitet Akademicki zwraca się z gorącym apelem do wszystkich koleżanek i kolegów by jak najliczniej wzięli udział pod sztandarem Ogólno-Akade-

PSIA POGODA.

Od 102 lat nie notowano u nas w czerwcu tak niskiej temperatury. Temperatura w kraju znacznie się obniżyła. W Poznaniu, na Śląsku i w Tatrach ochłodzenie było tak znaczne, że nocą wystąpiły nawet przymrozki, śniegające w górach — 8.

Przy niskiej temperaturze spadł w Tatrach i na Pojezierzu Mazurskim śnieg, tworząc pięciocentymetrową szarą śnieżną.

Na wschodzie i w środku Polski, gdzie zachmurzenie było wyższe i spadały deszcze, spadek temperatury nie był tak znaczny.

Temperatura najwyższa w Warszawie wynosiła wczoraj 8,5 st., najniższa 1,2 według R.

Jest to temperatura najniższa w czerwcu w ciągu 102 lat istnienia tego obserwatorium.

Niepoczekające przewidzieć pogody na czerwiec nie są pocieszające. Ma to być miesiąc chłodów i deszczów. Opady mają być tak silne, iż grozić może niebezpieczeń-

stwo powodzi. Niebo w czerwcu będzie przeważnie pokryte chmurami, tak, że dobowych promieni słonecznych niewiele nam przypadnie w udziale. Już pierwsze dni czerwca przyniosły nam pogodę chłodną i deszczową. W okresie między 6-10 czerwca nastąpić mają gwałtowne burze i gradobicia.

Od 11-15 czerwca początkowo temperatura niska i deszcze, pod koniec polepszenie się pogody i ocieplenie.

Od 16-20 pogoda zmienna, deszcze, nawałnice, temperatura średnia deszcze.

Od 21-25 czerwca ciepło. Pod koniec silniejsze opady i spadek temperatury.

Od 26-30 czerwca na początku ciepło i pięknie, choć zmiennie. Pod koniec miesiąca nawałnice, burze i deszcze, silne ogłębienie.

Tak więc czerwiec, o ile oczywiście przewidzieć się nie sprężda, będzie miesiącem niepożądanym dla korzystających z urlopów i dość niepomyślnym dla rolnictwa.

KRONIKA.

Z miasta.

Zaniedbana ulica. Bardzo obszernie i umotywowanie przed paru tygodniami jeden z urzędników w wojewódzkich opisał w prasie wileńskiej niedolę mieszkańców ulicy Dąbrowskiego. Nie wierzysz to kamiennej serca Sekcji Technicznej Magistratu i w dalszym ciągu roboty kanalizacyjne prowadzone są w neo-amerykańskim tempie, to jest zółwim krokiem. Dzień za dniem schodzi, ulica rozkopana, jakieś składy, zgola zbyt liczne już desek, ciągle tamują dostęp mieszkańcom tej nieszczęśliwej ulicy, znajdującej się przecież w centrum miasta.

Po śniegu—grad. W dniu wczorajszym przy stosunkowo niskiej temperaturze i silnym wietrze północno-zachodnim byliby świadcami bardzo silnego, padającego w godzinnych przerwach trzy razy gradu, dochodzącego do stosunkowo wielkich rozmiarów.

Grad ten w okolicach Wilna wyrządził wiele szkód, szczególnie w okopowinach i ogrodach jarzynowych. Ucierpiał także i żyto ozimne, szczególnie w gminach południowych powiatu Wileńskiego Trockiego, gdzie nasilenie gradu było najsilniejsze. (z)

Wagony w szacie zimowej. Przybyłe w dniu wczorajszym w godzinach rannych pociągi z nadgranic Sowieckiej, szczególnie pociąg Olachowicz—Melodeczno—Wilno pokryte były warstwą śniegu, którego nie stopił jeszcze promienia słońca. Pasażerowie zaś w czerwcu otuleni byli w grube płaszcze, a nawet nie rzadko można było zauważyć kołnierze opasowe futer. (z)

Badanie stanu statków. W dniu wczorajszym specjalna komisja sanitarno-techniczna dokonała szczegółowych badań statków kursujących po Wilji. (k)

Przyjazd wycieczki łojęzkiej z Lwowa. We czwartek 8 b. m. przybyła z Lwowa wielka wycieczka krajoznawcza pracowników Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej. (s)

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego T. P. Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w lokalu Magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Targów Północnych. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne. (s)

Pieczęć 760 Finlandczyków przez Wilno. We czwartek 8 b. m. przejeżdża przez Wilno wielka wycieczka Finlandczyków składająca się z 760 osób udająca się do Budapesztu. Z powodu tak wielkiej ilości osób, Wileńska Dyrekcja Kolejowa wysłała do granicy specjalny pociąg. (s)

Sprawy miejskie. P. P. S. z p. Czyża naczołona W jednym z ostatnich Nr. żydowskie czasopismo „Cajt” nadmienia „iz w szeregu Wileńskiego P. P. S. daje się zauważyć wielkie niezadowolone z działalności wice-prezydenta miasta p. W. Czyża, któremu zarzucają ostre obchodzenie się z robotnikami.

Komisja ogrodnicza bada drzewa ogrodowe. W dniu wczorajszym z polecenia Magistratu m. Wilna specjalna Komisja Ogrodnicza zbadała wszystkie drzewa znajdujące się w ogrodzie p. Bernardyńskiego i Cielętniku. W wyniku badania, komisja uznała kilkanaście drzew sprchniałych i grozących bezpieczeństwu publicznemu; wobec tego komisja przedłożyła wniosek Magistratowi ścienia tych drzew.

Sprawy administracyjne. Zakaz uczęszczania na wyścigi funkcyjuszom. P. P. Komenda P. P. wydała zakaz uczęszczania funkcyjuszom w uni formach P. P. na wyścigi i granie w totalizatora. (s)

Przybył do Wilna szef Warszawskiej Ekspozytury Delegacji Polskich w Komisjach Rewakwacyjnej i Specjalnej w Moskwie p. Zygmunt Szumkowski w sprawach służbowych.

Sprawy wojskowe. Ugi wojskowe dla akademików. Ministerstwo Spraw Wojskowych poleciło udzielić przesu-

otwarty jest przy Kolegium O. O. Jezuitów internat na 70 miejsc. Zgłoszenia przyjmuje Rektor Kolegium Ks. Stanisław L'ic T. J.

Szkola Zawodowa Siostr Salezjanek w Wilnie przy ulicy W. Stefańskiej 37, podejże do wiadomości, iż egzamina wstępne odbędą się 27-go czerwca b. r. Blizsze informacje udziela sekretariat szkoły od 10-12-iej.

Główny komitet rodzicielski szk. powz. W ubiegłą sobotę 2 czerwca r. b. w Inspektoracie Szkolnym m. Wilna odbyło się liczne zebranie przedstawicieli rodziców dzlatwy miejskiej szkół powszechnych.

Na posiedzeniu tem przedyskutowano i przyjęto statut komitetu głównego komitetów rodzicielskich wileńskich szkół powszechnych. Wyloniono też zarząd składający się z 12 osób z przeską p. Nagrodzką na czele.

Główny komitet rodzicielski ma za zadanie ściśle współpracę z władzami szkolnymi w dziedzinie opieki pozaszkolnej, oraz w sprawach zaopatrzenia szkół i dzlatwy, zwłaszcza opieki nad niezamożnymi uczniami.

Szkola zawodowa dla kierowniczek internatów S. S. Urszulanek S. J. K. w Czarnym Borze, podaje do wiadomości, że zapisy do powyższej szkoły, oraz na roczny kurs gospodarstwa domowego przyjmowana są od dn. 1 czerwca. Wymagana minimum matura licealna, lub 6 klas gimnazjum. Informacji udziela dyrekcja szkoły w Czarnym Borze od 8-11 na miejscu, lub telefonicznie (Nr. 1335) Stacja Kolei Czarny Bór, 20 minut drogi od Wilna.

Szkola i internat tuż przy stacji. Prospekty otrzymać można w Wilnie przy ulicy Skępowka 4, w bursie S. S. Urszulanek.

Wycieczka młodzieży szkół powszechnych w drodze do Częstochowy, w ilości 135 osób, w Warszawie złączyła się z pociągiem „Nieznane Żołnierze” i w dniu 3 czerwca wyjechała do Częstochowy.

„Łobzowanie” i „Białe Opętany” wystawione więc będą dziś w środę i jutro we czwartek w sali gimn. im. Mickiewicza Domińska 3. Bilet w cenie 1 zł. dla dorosł. i 50 gr. dla młodz. przy wejściu. Początek o godz. 6 tej.

Sprawy sanitarne. Zamykanie zajazdów. Starostwo grodzkie postanowiło w najbliższym czasie zamknąć 8 nieodpowiadających wymaganiam sanitarno-technicznym zajazdów. Dotychczas zamknięto już 7 zajazdów. (k)

Sprawy uniwersyteckie. Promocje. W środę dała 6 czerwca b. r. o godz. 1/2 po poł. w Auli Kolumbowej Uniwersytetu odbyła się promocja na doktora wszechnauk lekarskich: 1) p. Jarzege Antoniego Sebrańskiego i 2) p. Michała Rauby. Wstęp wolny.

0 fundacje im. Umiastrów. W czasie od 11 kwietnia do 2 czerwca r. b. przebywała w Wilnie Międzynarodowa Komisja, złożona z przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli Państwowej, Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, rzeczoznawców w osobach Profesorów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz przedstawicieli miejscowej Okręgowej Izby Kontroli. Komisja ta przy współdzieleniu JM. Rektora Uniwersytetu przeprowadziła szczegółowe badanie wszelkich aktów, rachunków i ksiąg dotyczących działalności Fundacji imienia Władysława i Janiny Habiów Umiastrówkich od początku jej istnienia aż po dziś dzień, Zekretu i Studium Rolniczego. Komisja zbadała również na miejscu obecny stan zagospodarowania majątków uniwersyteckich i zająłomiła się z planami gospodarczo-finanowymi na przyszłość.

Sprawy akademickie. Zarząd chórów akad. U. S. B. komunikuje, że dnia 2VI. b. r. dzięki inicjatywie i poparciu burmistrza m. Lidy odbył się w sali kina „Nirwana”, koncert chóru akademickiego U. S. B. oraz wieczór autorski sekcji twórczości oryginalnej.

W Ogólnym Akademickim odbędzie się dzś zabawa taneczna w związku z przyjazdem akademików Polaków z Łotwy. Początek o godz. 10 Trio.

Braclia Mieczni! Prześtafcie już raz bronić się ze zgroza przed myślą o możliwości zdecydowania się w wyruszenia na wycieczkę! Po całotygodniowej rebankowej gospodarce w zasobach umysłu, trzeba ten umysł odświeżyć, aby nie skłotał. Czas poświęcony przebywaniu wśród pól rozległych i szumiących lasów, wczuwaniu się w nastroje przyrody, nie przyniesie, nie może przynieść uszczerbku w studjach. Wydadność odświeżonego umysłu jest znacznie większe, niż umysłu, nadywanego dzień w dzień. Najprostsz rachunek może to wykazać.

Kto nie traci kontaktu z przyrodą, kto ufa swej fizycznej sile, ten zasada do książki nie z marssem beznadziejnej gnuśności na czele, lecz z uśmiechem radoś-

nym na ustach. I wówczas praca aż kipi.

Nlech każda i każdy z Was dobrze policzy stracone niepowrotnie chwile, a przekona się, że w ciągu tygodnia pochłaniają one więcej czasu, niż całodzienna wycieczka.

Rozważcie to wszystko sumiennie, a we czwartek, jeżeli będzie możliwa pogoda, nalażycie plecak i jedzeniem na cały dzień i stawcie się o g. 3 po poł. na plac Orzeszkowej.

Z Kola Kowniana. Zarząd akademickiego kola Kowniana podejże do wiadomości członków kola, że ogłoszenia, wywieszane na tablicy kola (w końcu drugiego korytarza gmachu głównego Uniwersytetu), mają moc obowiązującą.

Z życia stowarzyszeń. Posiedzenie Twa Opieki nad zwierzętami W celu z koordynowania pracy z organizacją policyjną, w dniu 20 bm. w Komendzie P. P. m. Wilna odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Opieki nad zwierzętami. (s)

Rezolucja Stow. Urzęd. Państw. W dniu 1 czerwca r. b. odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w Wilnie, a którym została uchwalona następująca rezolucja: Stwierdzając ciężki stan materialny Urzędników Państwowych, oraz konieczność zmiany niernormalnych warunków, w jakich zmuszony jest pracować urzędnik, a to zarówno z uwagi na ogólny interes Państwa jak i potrzeby życiowe inteligencji pracującej, wzywamy Zarząd Główny S. D. P. do podjęcia dalszych energicznych starań wobec Rządu i Sejmu celem osiągnięcia definitywnej poprawy uposażenia Urzędników Państwowych.

Obchód „dnia kultury rosyjskiej”. Wzorem lat ubiegłych rosyjskie instytucje w Wilnie rozpoczęły przygotowanie do obchodu t. zw. „dnia kultury rosyjskiej”, który obchodzony jest rok rocznie przez emigrację rosyjską we wszystkich państwach w dniu 8 czerwca. W dniu tym odbędzie się uroczyste nabożeństwa w cerkwiach prawosławnych, wieczornice, oraz zbiórka na ulicach miasta. (z)

Sprawy białoruskie. Tarcia w białoruskim obiezie polonofilskim. Od dłuższego już czasu wśród grupy białorusków, t. zw. polonofilskiego kierunku nurtują niesnaski, które ostatnio przyjęły nader ostre formy wyrażenia walki. Prawie wszystkie organizacje tego kierunku niezadowolone są z działalności p. Wiernikowskiego, obecnego koncesjonarza t. zw. gry „światło-kolorowa”, przy „Białoruskiej Chatce”.

Uchwała Twa „Praswleta” z dnia 27 maja r. b. Wiernikowski został wykluczony ze składu członków tego Twa. Również wykluczony został ze składu członków Białoruskiej Rady Narodowej. Komitet do spraw Samorządowych najzupełniej odseparował się od „Białoruskiej Chatki”.

Wreszcie 28 maja odbyła się zbiórka Wileńskiej grupy członków Twa „Biał. Chatka w Wilnie” w liczbie 14 osób, która postanowiła odwołać się do Walnego zgromadzenia w sprawie p. Wiernikowskiego i jego „Zarządu” z pocztu członków Twa i oddania ich pod Sąd.

Zmiana szyldu. Komuniści poselski klub białoruski „Zmaganja” zmienił swą nazwę na: „Białoruski włościańsko-robotniczy klub poselski”. Do tego zmieniono w swej nazwie klubu zgłoszłkces poseł Wołozyniec. (k)

Konfiskata. Dnia 5 bm. po raz drugi, z rozporządzenia starostwa grodzkiego nałożono konfiskatę na Nr. 2 z dnia 5 bm. pisma komuniu a tego pt. „Zorza pracy” za artykuł wstępujący pt. „Pekół i wojna”, w którego treści władze dopatrzyły się cech przestępstwa z art. 129 K. K. przewidzianych w rozporządzeniu prasowym Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. (k)

Sprawy żydowskie. Wyniki składania deklaracji. Onegdaj zakończył się trwa jący w przeciągu 4 tygodni termin składania deklaracji wyborczych do gmin wyznaniowych. Ogółem złożono 7869 deklaracji. Najwięcej złożyła deklaracja organizacja „Achdus” — 1902. Najmniej zaś demokraci — 186 deklaracji. (s)

Z łobnej karty. S. p. Edmund Piłsudski. Dnia 2 b. m. zakończył życie w maj. swoim Mosarz, pow. Postawskiego, s. p. Edmund Piłsudski, ziemianin i sędzia honorowy Sądu Okręgowego w Wilnie. Zamłodu s. p. Edmund Piłsudski służył wojskowo (w gwardji), a następnie, po wystąpieniu z wojska przez długie lata oddawał się pracy na roli. Majątek jego Mosarz, jedna z najwspanialszych rezydencji obywatelskich na Kresach, uległ w r. 1918 ym całkowitemu zniszczeniu podczas rozruchów bolszewickich. Przed kilku laty, będąc powołany przez Wileński Sąd Okręgowy na stanowisko sędzie-

go honorowego, s. p. Piłsudski zawsze ochozo śpieszył spełnić swój obowiązek obywatelski i b. często, zwłaszcza w samym Wilnie, brał udział w posiedzeniach sądowych.

Kronika policyjna. Tragedja post-runkowego. Wczoraj o godz. 14.30 funkcjonariusz W komisariatu P. P. Wincenty Kiewlicz, porzucił życie z pomocą wystrzału z parabellum w serce. Powód samobójstwa nieuleczalność choroby żony, która od dłuższego czasu przebywała w szpitalu św. Jakóba. (s)

Wykrycie zakasprowanej rzeźni. Onegdaj władze śledcze wykryły przy ul. Nowogrodzkiej tajną rzeźnię bydła. W czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono kilkanaście sztuk zabitych cieląt, oraz przyrządy rzeźnicze. (s)

Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 4 b. m. Bolesław Czopiel jadąc ul. Wileńską na rowerze w pobliżu ul. Mickiewicza upadł, przy czym skaleczył sobie głowę do krwi. Po nalożeniu przez pogotowie ratunkowe opatrunku, Czopiel o własnych siłach udał się do domu.

Cielętnik miejscem napadu nożowników. W dniu 4 b. m. o g. 22 pięciu osobników obrzuciło kamieniami Aleksandra Bordholda, gdy ten przechodził przez cieletnik. Przyczem jeden z napastników zranił Bordholda nożem w prawe ramię. Następnie ci sami osobnicy również w cieletniku zranili nożem w brzuch Stanisława Rynlewicza. Bordhold po udzieleniu mu opatrunku przez Pogotowie Ratunkowe udał się o własnych siłach do domu. Co zaś do Rynlewicza to tegoż odwołano do szpitala św. Jakóba. Jednego z napastników a mianowicie Adama Rasiewiczca ujęto.

Teatr, sztuka i muzyka. TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). Występy Heleny Kamińskiej. Dziś i jutro ukaże się przed zejściem z repertuaru święty woświli Kollo. „Gwiazda filmu”. W roli tytułowej wystąpi po raz pierwszy doskonała śpiewaczka, artystka Teatrów „Nowości” i „Perskie oko” Helena Kamińska.

Ceny biletów na dwa ostatnie przedstawienia „Gwi zdy filmu” zostały obniżone.

Najbliższa premiera. Najbliższa premiera Teatru Polskiego będzie pełna humoru i werry krotoczwila Bissona i Marsa „Niespodzianki rozwodowe” w wykonaniu wybitniejszych sił ze spodu pod reżyserją Karola Wywicz-Wichrowskiego. Całości programu dopełni interesujący i bogaty dodatek rewiowy Nr. 1 — składający się z aktualnych piosenek i skeatów.

Premjera w pątek. Teatr Rewji „Złoty Raj”. (Dąbrowskiego 5). Już i jutro powtórkiem rewji muzykaino-wokalnio-chorograficznej p. t. „Grunt się nie przejmować” w wykonaniu całego zespołu. Początek o godz. 8.30, w soboty i święta: 8.30 i 10.30.

POLSKIE RADJO WILNO. Sala 435 mtr. Program na środa dn. 6 czerwca 1928 r.

12.00: Transmisja z Warszawy: Sygn. i czasu, etc.

17.00-17.15: Muzyka z płyt gramofonowych

17.30-17.55: „Jaśń i osobowość” odczyt wygłosi prof. U. S. B. dr. Wincenty Lutosławski.

17.55-18.10: Komunikat Zw. Młodzieży Wilejskiej.

18.15-19.00: Transmisja muzyki lekkiej z ogrodu kawiarni B. Strzala w Wilnie

19.05-19.30: Audycja dzieci dla dzieci: „Przed majówką”

19.35-20.00: Transmisja z Warszawy: „Wycieczki na Śląsk”, odczyt prof. A. Janowskiego.

20.00-20.30: Transmisja z Warszawy: „Wśród książek” omówi prof. Henryk Mościcki.

20.30-22.00: Transmisja z Warszawy: Koncert solistów. Wykonawcy: prof. Zbigniew Dzwiecki (fort) i Margot Kafal (śpiew).

22.00-22.30: Transmisja z Warszawy: Sygnal czasu, etc.

22.30-23.30: Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

Wyniki konkursu na słuchowisko. W wyniku konkursu na słuchowisko radiowe, rozpisanego przez Polskie Radio w Wilnie (0 marca r. b., Sąd Konkursowy wyróżnił i polecił do zakupu w cenie po 100 złotych trzy rekiopisy: 1) „Sejm niewieści” — godło „Oleś-to”; autorem okazał się p. Walerjan Charkiewicz w Wilnie, 2) „Słupy dziadunio” — godło „Stary zegar” — autorka p. Halina Hohenlandierówna w Wilnie, 3) „W pajęczynie” — godło „Kameleon” — autorka p. Janka Piórewska w Wilnie.

Wyroznione rekiopisy wykonane zostaną kolejno w wileńskich audycjach radiowych.

Nie będziemy mieli nowej radiostacji w roku bieżącym. Jak się dowiadujemy projekt budowy radia wileńskiego jeszcze w roku bieżącym został porzucony. Stacja silniejsza o sile 5 kw. otrzymamy najwcześniej w roku przyszłym. Nowa radiostacja stanie w innym miejscu niż obecna.

Dyrekcja stacji wileńskiej uprzytężyła już odpowiedni plac pod budowę na peryferji miasta oraz sporządza kosztorys, który sięga cyfry 600-700 tys. zł. Należy tu podkreślić rolę samorządu miejskiego, który mógłby przyczynić się do znacznego obniżenia kosztów, ofiarowując jeden z licznych placów, odlogiem leżącym, na wzór Lwowa lub miast poznańskich.

Po otwarciu nowej stacji w Wilnie, której ogólne koszty wyniosą około miliona zł. czego spodziewać się należy pod jesień roku przyszłego, obecna sta-ba stacja przeniesiona zostanie do Łodzi, gdzie ma pełnić funkcje stacji przekazykowej bez własnego programu.

Nowe towarzystwo angielskie do eksploatacji lasów polskich. Związek kupców leśnych otrzymał wiadomość, iż w Londynie zostało założone „Towarzystwo eksploatacji drzewa w Polsce” spółka akcyjna z kapitałem zakładowym 2 i pół miliona funtów szterlingów. Towarzystwo postanowiło założyć w Warszawie oddział i filję w ważniejszych ośrodkach handlu drzewem: we Lwowie, Gdańsku i Wilnie. Towarzystwo nosi się z zamiarem rozpoczęcia wyrebu pewnych terenów leśnych na ziemiach wschodnich. Zasadołczo jednak punktu ciężkości eksploatacji wspomnianego towarzystwa spoczywa na rezerwach drzew-

nych w Małopolsce wschodnie w Karpatach, oraz w Województwach zachodnich Polski.

Kierowniki Towarzystwa jednakże wielkie nadzieje pokładają w uregulowaniu spławu na Niemnie i wtedy przeniosą swe zainteresowanie na ziemie wschodnie. Najlepszym tego dowodem jest założenie filji w Wilnie. (z)

Z ostatniej chwili. Wielki pożar w Przemyslu. PRZEMYŚL, 5.VI. (Pat). W nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 1-iej min. 30 wybuchł w śródmieściu olbrzymi pożar tartaków Michała Bystrzyckiego. Na miejsce przybyły wszystkie oddziały straży pożarnej. Akcja ratownicza trwa do tej pory. Miejsce wypadku otoczyły oddziały saperów, które również biorą udział w akcji ratunkowej. Datą zupełnemu zniszczeniu uległa kotłownia, suszarnia oraz zabudowania tartaku.

Katastrofa lotnicza. PRAGA, 5.VI. (Pat). Kolo Koenigsgham niedaleko Trutnowa wydarzyła się katastrofa lotnicza. Skutkiem defektu motoru samolotu runął z wysokości kilkudziesięciu metrów rozbijając się doszczętnie. Pilota ciężko rannego przywieziono do szpitala, gdzie umarł.

NADESLANE. TELEFUNKEN 1903-1928

W dniu 27 maja r. b. Tow. Telefonken obchodziło 25-letnie swoje istnienie. Okres ten zbiegł się wileńskie z daleko dotychczasowym faktem, mianowicie, rozrost Zakładów Telefonken, był tak ściśle związany z rozwojem w tymże czasie całej radiotechniki, że z chwilą obecną śmiało możemy przyjąć jako jubileuszową datę sameg radja.

Czemże było radjo w r. 1903, t. j. w roku założenia Telefonken? Szerokie masy publiczności uważały radjo jako interesującą, tajemniczą zabawkę, fachowcy widzieli w nim kapryśny i bardzo nieudolony środek komunikacji, wymagający sztywnego wzrost umysłowej pracy i czasu, aby osiągnął znaczenie praktyczne.

Zagadnienie o ówczesnym zasięgu słuchowym mocno ograniczonym i o niewielkiej wartości, w zastosowaniu szerokiej publiczności, wtedy głównie wojskowej i marynarskiej, służyło do przesłania listy z okrętu na okręt, na odległość do 100 mil morskich, za pomocą bardzo delikatnych przyrządów fizycznych i było niezbędne do zamoczenia przesyłany eteru.

A dziś? Fale elektryczne, pędzące wokół ziemi, krążące wycie we wszelkich kierunkach wzburzyły cały ocean eteru. W organizm gospodarzy świata coraz głębiej wdzierają się nowe na tem polu zdobyce, znajdujące coraz szersze zastosowanie.

Mamy radjofonję, najpopularniejszą dziedzinę techniki radiowej, rozpowszechnioną wśród milionów ludzi całego globu. Od czasu wynalezienia sztuki drukarskiej i powstania prasy, nic t-k dotychczas nie sprzyjało rozpowszechnieniu dóbr cywilizacyjnych i do osiągnięcia wpływu na masy, jak radjofonia.

Oto krótkofalowa stacja w Nauen. Dniem i nocą wysyła depesze za depeszami do odległych miejscowości za dalekimi morzami, z szybkością do 300 słów na minutę, bijąc z łatwością wszelkie rekordy kabli podmorskich.

Albo owe urządzenia maszynowe stacji w Nauen, maszynowej wielkiej częstotliwości, od 15 lat w ruchu nieustannym promieniowujące przy każdym sygnale energię setek koni mechanicznych.

Bliska jest chwila, gdy podobne stacje nadawcze będą regularnie przysyłać krótkimi falami rozmiowy i obraz po-nad oceanami.

Rok upłynął od tego historycznego momentu, gdy pierwsze słowo mówione popłynęło w przestrzory w Nauen do adresata w Buenos Aires, co jest niezbitym dowodem możliwości pedjęcia stałej normalnej komunikacji radjofalowej między Niemcami i Argentyną?

A tele-fotografia? Pisma, rekiopisy, fotografie, czełki etc. przenoszone w ciągu zaledwie kilku minut na dziesiątki tysięcy kilometrów. Nie będzie już oczekiwanymi tygodniami całami na przybycie parowca pocztowego, który miał dostarczyć jakiś ważny rysunek, jakiś pilny list lub t. p. a wszak same parowce, znajdujące się w ciągłym porożeniu i padaje je ogółowi pasażerów, radjodoborniki w kabinach uprzyjemniają czas podróży, a radjogoniemierze kierunkowe zapewniają prawidłowe żegluj i kierują okrętami podczas mgły.

Telefunken z dumą może spoglądać w przeszłość na swą dotychczasową pracę, znajdując tam podniecię do dalszego postępu.

G I E L D A. WARSZAWA, 5.VI. (P.A.T.). Belgja 124,45-124,76-124,14. Holandja 359,92-360,42-359,02. Londyn 43,92 i 1/4-43,51 i 1/4-43,32-43-41 i 3/4.

Nowy Kurs 8,90-8,92-8,88. Paryż 33,045-33,12-34,96. Praga 26,415-26,48-26,35. Szwajcarja 171,84-172,27-171,41. Wiedeń 125,455-125,75-125,12. Włochy 46,98-47,10-46,86.

Papiery procentowe: 5% poz. konwersyjna 67, 5% kolejowa 61,90, 10% kolejowa 104, 8% Lisy zastawne B-ku Gosp. Kraj. B-ku Rolnego i obligacje B. G. Kraj. 94, 4,5% kredytowe ziemskie 53,50-53,40, 5% warszawskie 57,50-57,25, 8% Kalisz 75,25-75,40, 8% Łodzi 69.

Gielda Wileńska z dnia 5 czerwca 1928 r. 8% Lisy zast. Wil. B. Ziemi. 1 dolar — 89,50-89.

Lisy zast. 4 1/2% Wil. B. Ziemi. 68,50. 5% Tow. Kred. m. Wilna 66 — 65. Akcje Wil. B-ku Ziemi. Rb. 250-203. 5% Pożyczka Premj. serja II 1926 r. 88,75.

FLY TOX EPIDIMUCHY SPRZEDAŻ WSZĘDZIE

Uroczystość rozdania matur w gimnazjum SS. Nazaretanek.

Justo to niewątpliwie najsmaczniejszą świętą w życiu każdej szkoły, gdyż w dniu tym najpiękniej uwidaczniają się wyniki kilkuletniej pracy grona profesorskiego oraz wysiłku uczących się.

Cóż dopiero mamy powiedzieć, jeżeli rachunek sumienia wypadł świetnie. A tak właśnie było w gimnazjum SS. Nazaretanek, co stwierdził dyrektor Żelski, gdy zagażał w imieniu p. Kuratora uroczystość rozdawania świadectw dojrzałości. Lecz nietylko ilość dobrych pod względem stopni matur świadczy o wynikach pracy uczelni. Bodaj większe znaczenie ma oddziaływanie środowiska, w którym młodzież ucząca się przebywała w przeciągu 8-9 lat. Pod tym względem „Nazaret” również może być wzorem, gdyż zarówno przemówienia abiturjentek — pp. M. Gierżodówny i Z. Sudińkiewiczówny, jak też żegnającej starsze koleżanki uczeni ostatniej klasy p. A. Kowalskiej, świadczyły o wielkim przywiązaniu wychowawców do swych szkół i przedewszystkiem o zdrowym duchu, jaki panuje w murach gimnazjum. Najlepiej wydatnił zasługi gimnazjum p. Zygmunt Rewieński dziękując w imieniu rodziców SS. Nazaretankom i całemu profesorskiemu za umiejętne kierownictwo i serce okazane uczniom.

Ze słowa wypowiedziane podczas uroczystości nie były jedynie frazesem, najlepiej świadczy powstanie zrzeczenia „Nazaretanów”, do którego należały były wychowanki gimnazjum.

Ne też dziwnego, że prawdziwe wzruszenie i szczerą przywiązanie do młodzieży dźwięczało w przemówieniach siostry Dyrektorki oraz prof. A. Samulisa, którzy w imieniu kierownictwa i nauczycielstwa żegnali abiturjentki.

Gdy wreszcie po szeregu przemówień, śpiewach i deklamacji przystąpiono do rozdawania dyplomów, wszystkich uczestników tej uroczystości ogarnęło szczerze wzruszenie, a zgłaszające się po świadectwa dojrzałości abiturjentki nagradzane rzesistami oklaskami. Szczególnie gorąco powitano p.p.

Rewieńską i Umiasztowską, które ukończyły ze stopniem celującym ze wszystkich przedmiotów. Uroczystość zakończono odśpiewaniem Hymnu Rzeczypospolitej.

Poniżej podajemy listę abiturjentek. P. p.: Bilińska Jelanta, Berozdzińska Zofia, Cieszevska Halina, Dobrowolska Halina, Gieznowska Antonina, Gierżodówna Marja, Gimzewska Helena, Jasińska Janina, Jeleńska Stanisława, Karczevska Eugenia, Langhameńska Halina, Lezarini Marja, Matuliczówna Aldona, Mroczkowska Jadwiga, Okulewiczówna Lidja, Plejewska Anna, Przeslecka Helena, Rewieńska Wanda, Salmonowiczówna Zofia, Sudińkiewiczówna Zofia, Tabańska Alina, Topczewska Irena, Umiasztowska Halina, Waszkiewiczówna Jadwiga, Wengrisówna Marja, Zawadzka Irena.

Zakłady S.S. Urszulanek pod Wilnem.

Z kończącym się rokiem szkolnym uważamy za pożyteczne przypomnieć rodzicom i wychowawcom o zakładach sióstr Urszulanek w Czarnym Borze pod Wilnem. Po za sejmikową ochroną, istnieją tam od roku szkoła zawodowa dla kierowniczek internatów z kursem tryletnim, oraz jednoroczne kursy gospodarstwa domowego.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie co najmniej sześciu klas szkoły średniej. Panienki w maturo licealna, co nie idą do Uniwersytetów, znajdują w tej szkole zawodowej dopełnienie swego wykształcenia i przystępują do życia praktycznego. Z przedmiotów wykłada się prócz Religji, Nauka obywatelska, Język polski, Pedagogika, Higijena, Rachunkowość. Po za tem teoria gospodarstwa domowego i ćwiczenia praktyczne z tego zakresu.

Na rocznym kursie gospodarstwa domowego, jest sześć godzin dziennie zajęć praktycznych, na nauki teoretyczne przeznaczają się dwie godziny dziennie. Panienci zmęczone pracą umysłową, znajdują odpowiedni wypoczynek. Internat na miejscu, kolej, poczta i telefon, bliskość

miasta. Opłata za naukę 120 zł. miesięcznie. Zbyteczną chyba rzeczą mówić o troskliwej opiece, jaką panienki otoczone.

Właśnie rok pierwszy nauki w szkole dobiega końca. Dwanaście uczennic z pierwszego kursu przechodzi na kurs drugi, pierwszy zaś zapęłała się nowymi uczennicami. Ilość uczennic na każdym kursie ograniczona. Warunki zdrowotne doskonałe. Zakład się rozszerza i rozbudowuje. Na Zachodzie roi się o podobnych instytucji, u nas na Kresach wschodnich, to pierwsza tego rodzaju placówka, założona i kierowana praktyczną ręką Wielebnej Matki Ledóchowskiej, przy współudziale pracy S.S. Urszulanek.

Spółcześnie nasze rozumie chyba wartość dla narodu podobnej placówki i poprze ją przez skierowywanie sił młodych w tę stronę.

Blizsze szczegóły w komunikacie dzisiejszej kroniki. W. Z.

Z KRAJU.

Uroczystości w Różanymstoku.

Cudowny obraz Matki Boskiej, znajdujący się w kościele parafialnym Różanymstoku, doznał od wielu lat szczególniej szczerze czci. Tegoroczne Zielone Świątki dały sposobność tysiącom wiernych do ostantacyjnego zmanifestowania swych gorących uczuć względem Matki Miłosierdzia.

Imponujące liczne pielgrzymki i procesje z duszpasterzami przybyły pieszo do Różanymstoku nawet ze stron, oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów.

Do podniesienia uroczystego nastroju odpustowego, wśród tych tysiącznych rzesz pielgrzymów, przyczyniła się w tym roku szczególnie obacność J. E. księdza Biskupa Michałkiewicza z Wilna. Przed frontem gimnazjum kapela zakładowa powitała Dostojnika kościelnego huczynym marszem, zaś ks. dyrektor witał Gł. serdecznie i gorącymi słowami, a jeden z wychowanków zadeklarował krótki wierszyk.

W niedzielę zawitał również na tę uroczystość Wojewoda Kirst, z Biłogostoku, wraz

z p. naczelnikiem Galasiewiczem, z p. starostą i innymi.

Uroczystą sumę pomyślności, dnia tego odprawił J. E. ks. Biskup, podniósł kazanie wygłosił ks. Kamerowski.

Po sumie boisko zakładowe zapęłało się po brzozi ludnością, gdyż tu miało się odbyć poświęcenie sztandarów: gimnazjalnego i Stow. Młodzieży.

Aktu poświęcenia dokonał J. E. ks. Biskup Michałkiewicz. Następnie przemówił J. E. ks. Biskup gorącymi słowami do zebranej młodzieży.

Przy wspólnym obiedzie ks. dyrektor podziękował w serdecznym tonie J. E. ks. Biskupowi, oraz Wojewodzie i wszystkim gościom za przybycie i uświetnienie tej wielkiej uroczystości.

W odpowiedzi J. E. ks. Biskup nie szczędził szczerzego uznania dla tutejszej pracy X. X. Salezjanów, zarówno na polu oświatowym jak duchowym, którzy po trafili dawniejsze siedlisko prawnicze i rusyfikacji tak radykalnie zmienić na warowną twierdzę religijno-patriotyczną.

Z koleż zabrał głos p. Wojewoda, który w przemówieniu za uważył, że aby Polska była silną i potężną, musi się opierać na kościele katolickim, który był i jest prawdziwą ostoją życia na rodzimym w Polsce.

Po obiedzie odbyły się na boisku zakładowym, pięknie wykonane przez wychowanków ćwiczenia gimnastyczne, nagrodzone hucznie oklaskami.

Wieczorem natomiast odbywały się na sali zakładowej efektowne przedstawienia religijne. Ten wielki odpust zakończył się na trzeci dzień po uroczystych nieszporach; wtedy te ostatnie rzesze wiernych rozeszły się we wszystkie strony, wynosząc w sercu błogie ukojenie i w pamięci miłe wspomnienie.

Bójka i strzały koło Turmont.

W dniu onegdajszym podczas patrolowania odcinka Turmont, żołnierze K. O. P. zostali zaalarmowani zagadkowymi strzałami. Niezwłocznie patrol udał się w kierunku strzałów, gdzie zauważył na torze kolejowym dwóch walczących z sobą osobników, z których jeden nazwiskiem Za-

wadzki kolejarz kilkakrotnie strzelił z karabinu do przeciwnika swego niejakiego Wiśniewskiego również kolejarza, lecz na szczęście wszystkie strzały chybiły. Przybył patrol K. O. P. rozbroił za wadzkiego, poczem obu pijanych awanturników oddał odnośnym władzom. (s)

Walka z pryszczycą.

Z powodu wybuchu pryszczycy w powiecie Wileńsko-Trockim, pan Wojewoda wydał zarządzenie ustalając okrag zapowietrzony i zagrożony w następujących granicach:

Okrag zapowietrzony na zachód od m. Pkiliszki i traktu do m. Rzesza, na południe od m. Rzesza, wsi Kolon, Marjampol, m. Nowo-Wilejka, na wschód m. Nowo-Wilejka, rzeki Wilji, osiedli Brataniszki i Bielopol, na północ od Bielopola, wsi Ozulowki, Żulasy, Zoryszki, Niemenczynek do m. Pkiliszki.

Okrag zagrożony na wschód traktu do Wilna do m. Mejszagoła, na północ traktu od Mejszagoły do m. Podbrzezie, na północ - wschód od Podbrzezia, wsi Wiżulany, Fel, Miszkufice, Dusznice, wsi Gruszele, Górno-Poliszki, m. Rezy, wsi Puszkajce do m. Niemenczyn, na południe - wschód traktu od m. Niemenczyn do m. Wilna.

Rozporządzenie to pociąga za sobą szereg ograniczeń w obrocie zwierzętami domowymi (zakaz targów, spądów, pokazów i t. p.), oraz obowiązek zaopatrywania w świadectwa lekarsko-weterynaryjne zwierząt przeznaczonych do załadowania na stacjach kolejowych na terenie powiatu Wileńsko-Trockiego.

Przekroczenie rozporządzenia karane będzie aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 1000 złotych, względnie więzieniem do lat 5 lub grzywną do 10000 złotych. (k)

Na naszych pograniczych.

Zbłądzenie patrolu sowieckiego.

Nocy onegdajszej na pograniczu polsko sowieckim w rejonie Iwieńca patrol KOP. zatrzymał

na polskiem terytorjum oficera i dwóch żołnierzy sowieckich, którzy podczas nocy zbłądzili. (s)

Urzędowa Bibliografia Regionalna

z dnia 1-5 czerwca 1928 r. (Oprac. Uniw. B. ka Publ. w Wilnie). BENTLEY E. C.: Sprawa Mandersona. Przekład autoryzowany J. Sujkowskiej. T. I. Warszawa [1928] Biblioteka Groszowa (Nr. 610. Polska Drukarnia w Białymstoku 8° (186 x 130) S : 148, nb. 1.

CIESZYŃSKI Nikodem Ludomir X.: Wśród pieśni i kadziel. Garść impresji religijnych. Poznań. Nakładem autora. Skład Główny: Poznań, przy kościele P. Jezusa. (Druk. Diecezjalna w Łomży 1928) 8° (204 x 144) S: 78, nb. 1.

KRASZEWSKI Józef [Ignacy]: Saskie ostatki. /August III./ Powieść historyczna. Warszawa [1928] Biblioteka Groszowa (Nr. 235. Polska Drukarnia w Białymstoku) 8° (180 x 125) S : 155. Cena 95 groszy.

ŁASSOTA Władysław—Instruktor Kobryńskiego Towarzystwa Rolniczego: Wyniki doświadczeń nawozowych przeprowadzonych przez Kobryńskie Towarzystwo Rolnicze w roku 1926—27. Rok II-gi. Wydawca—Kobryńskie Okręgowo Towarzystwo Rolnicze 1928. Duk. Literacka, Brześć n. B. 4° (301 x 225) S : 21.

MONDAŁSKI Wiktor, Dyrektor Koed. Gimnazjum Poleskiego Towarzystwa Naukowego w Brześciu nad Bugiem: Szkoła średnia a przysposobienie wojskowe. Brześć nad Bugiem 1928. Nakł. „Kresów Ilustrowanych.” (Druk. L. Paka.) 8° (241 x 148) S : 19.

SPRAWOZDANIE za rok operacyjny 1927/28 okres sprawozdawczy/ Wileńsk[ego] Syndykat[us] Rolnicz[ego] Spółk[ę] Akcyj[ę]. Druk. „Lux” Wilno [1928]. S : 6 nb. (207 x 158).

FLIT

Zadać żółtej blaszanki z czarną opaską

NISZCZY

Muchy, Komary, Mole, Mrówki, Pchły, Pluskwy, Karaluchy i wszelkie inne owady oraz ich zarodki

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

KORSARZE PUSZCZY Dramat z życia dzikiego Za chodu na ląd walk z Indjanami w 8 aktach. W rolach głównych: TIM ME COY i znany z „Wielkiej Parady” KAROL DANE. Nad program: 1) „ZYCIE BEZ TROSKI” historia o dwóch psach w 2 aktach. 2) „KOKO ROZSIEWA BAKCYL” komedia w 1 akcie. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od godz. 5 m. 30, w niedzielę i w święta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 6, w niedzielę i święta o g. 4. Następny program: „ZEW MORZA”.

KINO KOLEJOWE „OGNIKO” (Obok Dworca Kolejow.)
Dzisiaj Wspaniały program! Wielki dramat miłości i cierpienia p. t.: „Tylko ona” W rolach gł.: uroczą Norma Talmadge oraz rasowy O' Brian. Piękne widoki Wschodu! Wspaniała gra! Początek seansów o godzinie 6 w Niedzielę i Święta o 4 p.

POLSKIE KINO „WANDA” ul. Wielka 30
Na ogólne żądanie publiczności tylko dzisiaj! Niebywały poemat filmowy ze śpiewem! **Gehenna Miłości** (Szalony zmysł i upojenia) erotyczny dramat w 12 akt. W rolach tytułowych: Iwan Petrowicz, Vivian Gibson, Bruno Kastner i George Alexander. Uwaga! Podczas wyświetlania filmu od g. 6-jej wiecz. będą wykonane śpiewy solowe, cygańskie romanse: „Oczy czarne”, „Ja kocham Cię”, „Drzemia płaczące wierzby”, „Tęsknota”, oraz znakomity romanse „Czarni Huzary”.

ZAWIADOMIENIE
3 cie Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Grodnie ogłasza w dniu 14-go czerwca 1928 roku godzina 10 ta przetarg na roboty asfaltacyjne w garnizonach Wilno, Nowo Wilejka, Berezewcz, Porubanek, Podbrzezie, Nowo Święciany, W rki, Biały Dwór i Wolkowsky na prz ciąg jednego roku. Szczegółowe ogłoszenie w „Polsce Zbrojnej” w Warszawie.

Z Okręgowe Szefostwo o Budownictwa Grodnie
L. Dz 3694 R.B.

Zarząd Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności

niniejszem podaje do wiadomości, że zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa odbędzie się dnia 27 czerwca 1928 roku o godzinie 6-jej po południu w lokalu Towarzystwa przy ul. Wileńskiej Nr. 23, które będzie prawomocnym na zasadzie §§ 17 i 20 statutu Towarzystwa przy każdej ilości członków.

Porządek dzienny obejmuje:

- Wybór przewodniczącego.
- Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- Sprawozdanie Zarządu z działalności Towarzystwa za rok 1927.
- Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1928.
- Wolne wnioski.

4840-0 O

Wpodaunek

— Czegoś taki zmartwiony?
— Widzisz, wygrałem na loterii fantowej pu delko cygar. Oczywiście były strasznie piękne. Sprzedałem je natychmiast w pierwszym składzie tabacznym za 5 złotych.

— No to powinieś się cieszyć!
— Wyobraź sobie: żona moja kupiła je za 10 złotych dla mnie na imienny.

Za wypożyczenie 1500-2000 tys. złotych, dam posadę i procent.
OFERTY: do Adm. pod I. T. A. 4842-0 O

SPRZEDAŻE

Samochód
Ford w najlepszym stanie do sprzedania. Zarzecz ul. Polocka Nr. 4 mieszkania 12. 4757-3

Samowar
ładny, sprzedam TANIO, Zawalnia 16 m. 55 od 2 do 4 p. p.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
W. ŚMIAŁOWSKA
Przyjm. od 11 do 2-jej pop. Niezależnym ustępstwo. Mickiewicza 46, m. 6. Wyd. Zdr. Publ. Nr. 66. 4289-19

ZGUBY

Zgubione poświadczenie wyd. przez Komisję Poborową—Odkienki na imię Antoniego Walukiewicza, zam. we wsi Dzumliny, gm Konlawsk, un. się. 4843-1

GOTÓWKA

Pożyczki
niskoprocentowe załatwa Wileńskie Biuro Komisowe - Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 2-360

Gotówkę
lokujemy najsolidniej i na oprocentowaniu Domu H.K. „ZACHĘTA” Gdańska 6, tel. 9-5 1-529

LEKARZE

D-r. Blumowicz
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Wielka 21, (Tel. 921) Od 9-1 i 5-8. W. Z. P. 63.

KUPNO

Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblowane z osobnym wejściem Mickiewicza 15-18. 4844

Dr. POPILSKI
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohulienka 2, róg Zawalnia. W. Z. P. 1

Kupimy
pianino lub fortepian używane w dobrym stanie, znanej firmy ul. Trocka 11 m. 18. 4839-1

Dr. Leon Ginsberg
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8-1 i 4-8. W. Z. p. 29

Mieszkania i pokoje

Do wynajęcia dla bezdzietnej rodziny najładnej miejscowości w ładnej miejscowości 2-pokojowe i 3-pokojowe z kuchnią, agentów wszędzie na proskładem i piwnicy przy winicy. Miejsce w proskładu św. Piotra i Pawła ul. Wiosennej Nr. 1. wiecej „Rekord”, Wilno, wiadomość u gospodarza. Szopena 5. Wynajęcie ad. 482

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12 do 2 i 5-6. Zawalnia ul. 22. W. Z. P. 20

MEBLE

Od r. 1843 WILEŃSKIN istnieją ul. Tatarska 20. JADALNE, SYPIALNE, SALONOWE, I GABINETOWE, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d. Wykazywane, Mocne, Niedrogo. Sprzedają na raty.

ROZNE

1000 zł. miesięcznie, może każdy łatwo zarobić rozprowadzając w domach prywatnych. Poszukujemy agentów wszędzie na proskładem i piwnicy przy winicy. Miejsce w proskładu św. Piotra i Pawła ul. Wiosennej Nr. 1. wiecej „Rekord”, Wilno, Szopena 5. Wynajęcie ad. 482

ZAKŁADY BUDOWY MŁYNÓW wytwórnie maszyn i odlewnie

„LECHJA”
Sp. Akc., dawn Kujawski, Milewski i S-ka. Zarząd: LUBLIN, Foksal 25.
Fabryki: w Lublinie i Żywcu
Biuro sprzedaży i skład fabryczny: Wilno, Ostrobramska 29, tel. 13-10.

Budowa i przebudowa młynów zbożowych, wytwórnia wszelkich maszyn młyńskich według najnowszej techniki, kamienie francuskie i sztuczne, motory ropowe, na gaz ssany, motory elektryczne i motory Diesla z gwarancją ekonomicznego zużycia ropy, młynki przenośne, turbiny wodne syst. FRANCIS'A, turbiny wiatrowe, tryjery, części do maszyn żaluznych.

PRZEDSTAWICIELSTWO **UNJA** Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawn C. BLUMWEI Syn w Bydgoszczy.
Specjalna fabryka tartaków i maszyn do obróbki drzewa najnowszej konstrukcji, przewyższające wyroby zagraniczne.
Na żądanie wizyty inżynierów. Prospekty i kosztorysy bezpłatnie. Liczne referencje odbiorców. 919-40

LOS Y XII-jej LOTERJI PAŃSTWOWEJ na CELE DOBROCYNNE
są do nabycia w najpopularniejszej i najszcześniejszej Kolekturze **H. MINKOWSKI**
Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17, P. K. O. 80928
Tamże są jeszcze do nabycia LOSY do 2-jej KLASY 17-jej LOTERJI PAŃSTWOWEJ, której ciągnięcie rozpoczyna się 14-go czerwca r. b. —10

Wolne posady

Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblowane z osobnym wejściem Mickiewicza 15-18. 4844

B-cia Golebiowsky
ul. Trocka 3, tel. 757. 919-4

CHCESZ OTRZYMAC POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne prof. Sekutowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądanie prospektów. 2323

Nowe mieszkanie.
— Mieszkanie twoje jest ładne, tylko sypialnia za mała.
— Nie szkodzi. Przy takim wysokim kołonnem i tak trzeba pracować dzień i noc.

STUDENT
U. S. B. poszukuje kondykcji na lato, specjalności matematyki. Zaul. S-to Jerski 5 m. 10, od 5-6 ej.

Malżeńską rozmowa.
— Czy żaden głupiec nie starał się o ciebie zanim się pobrali?
— Owszem.
— I czemuż lepiej za niego nie wyszła?
— Właśnie, że wyszłam za niego.